



▶ NAJLEPSZY DETEKTYW
▶ Z DUCHEM ŚWIĘTYM



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 243 • Uroczystość Trójcy Przenajświętszej • 11 czerwca 2017 r.



▶ SŁOWO TYGODNIA

z Ewangelii według św. Jana (3, 16-18)

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

WJ 34,4B-6,8-9;

Ps: Dn 3,52-56;

2 KOR 13,11-13;

J 3,16-18



Ks. Marian Rowicki

Uroczystość Trójcy Przenajświętszej jeszcze raz przypomina nam zamysł Bożej miłości względem nas grzeszników, bezwarunkowy dar zbawienia, w Synu Bożym, ofiarowanym za grzechy świata. Kto uwierzy Bogu, nie podlega potępieniu, ale otrzymuje życie wieczne. Przyjmujemy ten dar Bożego miłosierdzia, aby uczestniczyć w wiecznej szczęśliwości Boga.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

Jak dostać się do Raju?

Dzisiejsza Ewangelia przytacza fragment nocnej rozmowy Jezusa z Nikodemem, członkiem Wysokiej Rady Żydowskiej, tym, o którym późniejsza tradycja chrześcijańska powiada, iż stał się uczniem Jezusa.

Pod koniec tego spotkania Jezus mówi słowa: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Bóg umiłował świat – czyli wszystkich ludzi, nikt nie jest wyłączony z tej miłości. Aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął – skutki tej miłości dotykają każdego, który uwierzył. Bogu zależy, aby każdy przyjął Jego miłość. Nikt nie jest mu obojętny i każdego zna osobiście. W rozmowie Jezusa z Nikodemem padają słowa o powtórny narodzeniu, czyli właśnie przyjęciu tej miłości. Nikodem tego nie rozumie. Pyta: czy człowiek ma z powrotem

wejść do łona matki? Nie, bo powtórne narodzenie to narodzenie z Ducha. Nowe narodzenie z Ducha polega na uwierzeniu w miłość Boga wyrażoną w śmierci Jego Syna za wszystkich ludzi. Wiara to całkowite zaufanie Bogu, co do teraźniejszości i wieczności. Wiara w to, że tylko Jezus Chrystus może uratować każdego człowieka od piekła. Nikt inny i nic innego. Ani częste posty, ani długie modlitwy, ani dobroczynność, ani darowizny, jeśli są czynione bez wiary w moc zbawczą ofiary Chrystusa.

Nie wystarczy powiedzieć: tak, wierzę w Jezusa Chrystusa, a potem żyć, jak podpowiada nam świat i własna wygoda. Wierzyć oznacza słuchać, przyjmować naukę i starać się ją realizować w swoim życiu. Oznacza życie w zgodzie z Jezusem, w Jego świetle. Oznacza przyjęcie bez lęku tego światła, jakie wnosi Jezus w ciemności twojej (i mojej) nędzy, twoich słabości, twojego cierpienia, wysiłku, trudu. Przyjęcie i próbę życia w tym świetle, choć jawne się wtedy stają twoje (moje) brudy, twój

grzech, twoja nicość. To nie jest wybór łatwiejszego życia. To wybór trudu, wysiłku, walki. To decyzja na ciągłą pracę nad sobą. Upadanie i powstawanie. Jednak z perspektywą życia wiecznego! I taka wiara powoduje uwolnienie od sądu, który miałby wykazać nasze słabości. Jezus bierze na siebie odpowiedzialność za złe czyny tych, którzy w Niego uwierzyli.

Sąd nad tymi, którzy nie uwierzyli już się dokonał, bo nie ma nikogo, kto by ich bronił, kto wstawałby się za nimi. Sami nie mogą siebie obronić, bo na tym sądzie nie ma wartościowania uczynków, lecz podział ludzi według ustalonego kryterium. Tym kryterium jest wiara w doskonałość ofiary Jezusa, a nie własna doskonałość moralna. Jezus nie przyszedł na świat, aby moralizować, potępiać czy karać. Jezus Chrystus złożył swoje życie w ofierze, aby podać rękę tym, którzy potrzebują pomocy w przejściu nad przepaścią, jaka występuje pomiędzy wiecznym potępieniem, a wiecznym życiem. Przez tę przepaść przechodzimy po Krzyżu Chrystusa. Każdy indywidualnie, wyznając Jezusa swoim Panem i Zbawicielem.

Nie wystarczy powiedzieć: tak, wierzę w Jezusa Chrystusa, a potem żyć, jak podpowiada nam świat i własna wygoda. Wierzyć oznacza słuchać, przyjmować naukę i starać się ją realizować w swoim życiu.

Grażyna Karwowska

Akt poświęcenia

Z udziałem Episkopatu Polski, prezydenta Andrzeja Dudy oraz premier Beaty Szydło, została odprawiona w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na zakopiańskich Krzeptówkach uroczysta Msza św., w trakcie której odnowiono Akt Poświęcenia Kościoła w Polsce Niepokalanemu Sercu Maryi. Zgromadzeni w zakopiańskiej świątyni uczcili w ten sposób 100. rocznicę objawień fatimskich. Akt Poświęcenia zostanie ponowiony w każdej diecezji, parafii i rodzinie w święto narodzenia Matki Bożej, 8 września. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem powstało jako wotum wdzięczności za ocalenie życia św. Jana Pawła II po zamachu z 13 maja 1981 r.

Nowy portal

Dzięki staraniom Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży swoją działalność rozpoczęła Młodzieżowa Agencja Informacyjna MAIKA. Przez portal internetowy – www.maika.com.pl – daje możliwość gromadzenia w jednym miejscu maksymalnie dużej ilości informacji dotyczących inicjatyw i tematów związanych z duszpasterstwem młodzieży. Publikuje informacje nadsyłane ze środowisk krajowych i polonijnych, ze szczególnym uwzględnieniem parafii i wspólnot lokalnych. Dzięki niemu można nagłaśniać nowe pomysły duszpasterskie.

Nowi kapelani wojskowi

W związku z utworzeniem Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT), powstała potrzeba otoczenia opieką duszpasterską tej nowej formacji sił zbrojnych. W poszczególnych diecezjach trwa nabór kapłanów do tej posługi. Według rozeznania Ordynariatu Polowego, potrzeba 70 księży, ale ich liczba może sięgnąć nawet 100, czyli 2-3 z każdej diecezji. Zanim kapelani rozpoczną posługę, muszą przejść odpowiednie szkolenie na zasadach określonych przez Ministerstwo Obrony Narodowej, czyli ukończyć kurs oficerski. Szkolenie planowane jest w miesiącach wakacyjnych, tak aby nie kolidowało z pracą duszpasterską w czasie roku katechetycznego.

„Szafa Przyjaciół”

Tak nazywa się nowa inicjatywa Wspólnoty św. Łdziego, wspomagająca warszawskich bezdomnych. Powstała w kościele św. Teresy na Powiślu. W wyremontowanych przez wspólnotę pomieszczeniach każdy bezdomny będzie mógł skorzystać raz w miesiącu, wybierając sobie jeden komplet potrzebnych ubrań i spędzając czas w życzliwej atmosferze. Aby „Szafa Przyjaciół” mogła funkcjonować, potrzebne są też dary tych, którzy zechcą podzielić się używanymi ubraniami, z osobami potrzebującymi. Największym deficytem są ubrania męskie, ponieważ na ulicy mieszka największej liczby mężczyzn. Ofiarodawcy mogą też przekazywać do „Szafy Przyjaciół” kosmetyki i środki czystości.

NAJLEPSZY DETEKTYW

Św. Antoni z Padwy (1195-1231) - patron zakochanych, małżeństw, biednych, podróżników, wzywany w modlitwie o odnalezienie zguby.

„Patron rzeczy zagubionych” - tak o Tobie najczęściej mówimy. Czy ty sam zgubiłeś kiedyś coś ważnego?

- Czasami to i owo, chociaż jako ubogi zakonnik niewiele miałem do zgubienia. Ale na przykład pewnego razu mój statek zgubił drogę w czasie burzy. Płynąłem z Maroka do Portugalii, a wylądowałem na Sycylii.

A co robiłeś w Maroku?

- Chciałem zostać misjonarzem. Zaledwie jednak stanąłem na ziemi afrykańskiej, rozchorowałem się tak bardzo, że spędziłem w łóżku kilka miesięcy. Musiałem wracać do domu, do Portugalii.

Byłem przekonany, że jesteś Włochem?

- Włochy to moja druga ojczyzna. Poznałem świętego Franciszka i braci z jego otoczenia. Spodobali mi się i wśród nich zostałem.

Czym się zajmowałeś?

- Pan Bóg obdarzył mnie wymownym językiem. Najchętniej wędrowałem po różnych miastach, głosiłem kazania, szukałem dla Chrystusa zagubionych ludzi.

Słyszałem różne legendy; że na twój rozkaz muł klęknął przed Najświętszym Sakramentem, albo że ryby morskie wystawiły z wody swoje głowy i słuchały kazania, gdy ludzie nie chcieli cię słuchać. Czy to prawda?

- Mówisz o cudzie w Rimini, nad Adriatykiem. Pan Bóg robi takie dowcipy. Być może wypłynął jakiś dorsz, ale ja stałem plecami do morza i niewiele widziałem.

Jesteś skromny. Chciałem zadać pytanie, na które miałem ochotę już wcześniej, przy innych wywiadach. Kiedy człowiek żyje i chodzi po ziemi, tak jak ty kiedyś, czy czuje się jakoś wyjątkowo, jak święty?

- Raczej nie. To znaczy: ja czułem bliskość Boga, czułem Jego wielką miłość. Ale z drugiej strony przygniatały mnie własne grzechy, które widziałem z przerażającą ostrością. Nie myślałem o tym, że będę ogłoszony świętym. Staralem się jak najlepiej pomóc Panu Bogu w zbawieniu ludzi.

Musiałeś jednak być wyjątkowy, gdyż od twojej śmierci do kanonizacji upłynął niecały rok. To rekord w historii Kościoła. Kusi mnie jeszcze jedno pytanie: zostałeś także patronem zakochanych. Czy to aby nie jest konkurencja dla świętego Walentego?

- W tej dziedzinie jest dużo do zrobienia. Ludzie zakochują się bez przerwy. Oprócz nas jeszcze paru innych świętych pracuje nad tymi sprawami.

Pamiętam, że w niektórych świątyniach wisiły skarbanki z napisem: „Chleb świętego Antoniego”. Co to znaczy?

- Tu trzeba wspomnieć, że jestem również patronem ludzi ubogich. Te pieniądze są przeznaczane na pomoc dla najbardziej potrzebujących. Honorarium za wywiad proszę wrzucić właśnie do takiej skarbanki.

Ks. Janusz Stańczuk



Ojciec Święty

FRANCISZEK

Twitterze



Każdy z nas, jako żywy członek Ciała Chrystusowego, jest wezwany do promowania jedności i pokoju.

Papież Franciszek@Pontifex_pl 09.06.2017 r.

Pokora i czułość nie są cnotami słabych, ale mocnych.

Papież Franciszek@Pontifex_pl 08.06.2017 r.

Kościół potrzebuje świętych dnia codziennego, tych, którzy żyją normalnym życiem i w konkretny sposób niosą go w przyszłość.

Papież Franciszek@Pontifex_pl 07.06.2017 r.

Z Duchem Świętym

Tydzień temu przeżyaliśmy Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, dzisiaj mamy niedzielę Trójcy Świętej, którą tworzą Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty. Kim jest Duch Święty? Jakie jest Jego znaczenie w życiu człowieka, w moim życiu? Jeszcze do niedawna nie istniał jakoś wyraźnie w mojej świadomości. Bóg Ojciec, Syn Boży tak, ale Duch Święty nie za bardzo. Dlaczego? Przecież stanowią doskonałą Jedność, Wspólnotę, Komunię.

Mimo że nie istniał immanentnie w mojej świadomości, to działał. I dziś patrząc wstecz, mogę jedynie widzieć, że tak było. Duch Święty prowadził, radził, napępiał, podpowiadał, dodawał odwagi... Jego działanie widzę szczególnie tam, gdzie podejmowałam działania, które mnie przekraczały. Dziś mam tę świadomość, że nie wynikały one z mojej odwagi, z mojej pewności, z mojej mądrości, z mojej wiary, ale były Jego działaniem we mnie. I myślę sobie, że to jest dopiero właściwa perspektywa. Pozwolić Duchowi Świętemu działać we mnie. Zrobić Mu przestrzeń. Trzeba, żeby było mniej mnie. Trzeba zdetronizować siebie, oddać należne miejsce Temu, Któremu się ono należy. I to jest pewnie jedyny przypadek, kiedy nie traci się godności, ale wręcz przeciwnie – umacnia się w godności dziecka Bożego. W ten sposób uczestniczy się w życiu samego Bo-

ga Ojca, Jego Miłości. Może brzmi to nieco abstrakcyjnie, ale w rzeczywistości tak nie jest. Jeśli potrafię komuś przebaczyć, to nie dlatego, że jestem taka wspinałomyślna, ale dlatego, że Duch Święty do tego mnie uzdolnia. I to jest konkret. Jeśli komuś dobrze doradzę, to nie dlatego, że sama z siebie jestem taka mądra, ale dlatego, że Duch Święty działa. I to też jest konkret.

Właściwa perspektywa, to zobaczyć, że sobie nie zawdzięczam nic, wszystko jest natomiast łaską. I tego się uczę codziennie. Widzę, że codziennie muszę przyzywać Ducha Świętego, aby przyjmować to, co przynosi dzień, aby akceptować ludzi, którzy mnie denerwują. I można zadać pytanie po co? A jak ma objawiać się dzisiaj Chrystus, zwłaszcza tym, którzy z Kościołem niewiele mają wspólnego? Jeśli mienię się chrześcijanką, czyli uczennicą Chrystusa to jest to mój obowiązek, którego jednak sama nie jestem w stanie wypełnić. I do tego niezbędny jest Duch Święty. Chrystus odchodząc z tego świata, tchnął Ducha Świętego w przelęknionych zamkniętych w wieczniku apostołów, aby dawali świadectwo, budując w ten sposób Kościół.

Aby zмагаć się z duchem tego świata, trzeba mieć Ducha Świętego. Otrzymaliśmy Go na chrzcie, a potem w sakramencie bierzmowania. Otrzymali-

śmy pakiet siedmiorakich darów Ducha Świętego, prezent, zupełnie za darmo, który trzeba po prostu rozpakować. I o tym sama sobie muszę przypominać. Mam pamiętać, żeby prezent otworzyć – otworzyć się na dary, które we mnie i w każdym ochrzczonym zostały zdeponowane.

Z Duchem Świętym życie jest łatwiejsze, bo nie jestem osamotniona w znoszeniu życiowych trudów. Bo jeśli trudy przychodzą, to mogę widzieć ich sens, widzieć je tak, jak Bóg je widzi. Patrząc na ludzi oczami Boga, mieć miłość do tych, którzy nie są mi przychylni. Trudności nas nie ominą, źli ludzie nas nie ominą, ale z Duchem Świętym będziemy znosić wszystko w pokoju serca.

Wiola Malan

Ojciec Święty FRANCISZEK do Polaków



Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Szczególnie pozdrawiam Stowarzyszenie Comunità Regina della Pace z Radomia. W ramach podjętej inicjatywy 12 Gwiazd w koronie Maryi Królowej Pokoju realizuje ono projekt ustanowienia w świecie 12 centrów adoracji Eucharystii i nieustannej modlitwy o pokój, w miejscach najbardziej zapalnych. Na ich prośbę poświęciłem dzisiaj ołtarz adoracji: Adoratio Domini in unitate et pace przeznaczony dla Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Namyang w Korei Południowej. Niech waszej modlitwy o pokój nie zabraknie podczas nabożeństw czerwcowych, poświęconych szczególnej czci Serca Pana Jezusa. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

AUDIENCJA GENERALNA 07.06.2017 r.

www.poslaniec.com

A To strona dwumiesięcznika La Salette – Posłaniec Matki Bożej Saletyńskiej, którego celem jest rozpowszechnianie orędzia Maryi wzywającej ludzi do nawrócenia i pokuty. Treść orędzia Maryi, która objawiła się we francuskiej miejscowości w 1846 r. dwójgu pastuszkom, rozważania biblijne, rozmowy o rodzinie, wywiady, Słowo Boże na każdy dzień, ciekawe artykuły – to wszystko znajdziemy na www.poslaniec.com.

opracowanie: Wiola Malan



La Salette

Posłaniec Matki Bożej Saletyńskiej

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **11.06 – niedziela**, Uroczystość Trójcy Przenajświętszej,
- od g. 16.00 Piknik Rodzinny.
2. **13.06 – wtorek**, wspomnienie św. Antoniego,
- o g. 18.00 modlimy się w intencji KZR,
- o g. 21.00 Różaniec Fatimski.
3. **14.06 – środa**, wspomnienie bł. Michała Kozala.
4. **15.06 – czwartek**, uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, porządek Mszy św. niedzielny, po Sumie procesja do czterech ołtarzy;
- zapraszamy asysty procesyjne, dzieci pierwszokomunijne i rocznicowe;
- odpust zupełny za pobożny udział w procesji;
- prosimy o przystrojenie domów.
- 5 **16 – 22 oktawa Bożego Ciała**, zapraszamy do udziału w procesji.
6. **17.06 – sobota**, wspomnienie św. Alberta Chmielowskiego.

> Chrześcijańskie mp3

Moja fides [fides (z łac.) wiara, obietnica, przysięga, zobowiązanie]

„Moja fides”, to solowy, muzyczny powrót, charyzmatycznego wokalisty zespołu STRÓŻE PORANKA. Po solowej płycie kolędowej wydanej w 2011 roku a po kilkuletniej przerwie, Chusti wraca z zupełnie nową, świeżą, dojrzałą i nowoczesną płytą! Jedenaście premierowych utworów. Jedenaście historii. „Jedenaście doświadczeń wiary – jak mówi sam autor – opisanych tekstem i muzyką”.

Jak mówią Ci, którzy już tę płytę widzieli i słyszeli: „ogromne ewangelizacyjne dobro i piękno”. Wśród utworów, min. piosenka p.t. „Drogi 2” – kontynuacja słynnych już „Drog”, utworu, który Chusti wylansował ze STRÓŻAMI PORANKA kilkanaście lat temu.

„Moja fides” to udział świetnych muzyków – doskonale brzmienie tej płyty nadal Grzegorz Kopala (JUST 5, Katarzyna Skrzynecka, Julia i Grzegorz, współpraca ze: Stanisławą Celińską, DE MONO, Jackiem Piskorzem i wielu innymi wspaniałymi artystami); to w jego poznańskim studio (GK PRODUCTION) zarejestrowano materiał „Mojej fides”, a on sam prócz realizacji nagrań, odpowiedzialny jest za aranżację i produkcję muzyczną oraz nagrania gitar, instrumentów klawiszowych. Grzegorza usłyszymy również w partiach wokalnych piosenek. Mix i mastering to również doskonała robota Grzegorza.

Od 6 czerwca możecie zamówić ją w Chrześcijańskim Graniu.

Materiały zaczerpnięte ze strony www.chrześcijańskiegranie.pl
opracowanie: Agnieszka Idźkowska



> HUMOR

Archanioł Michał wpadł do Stwórcy zaraz po stworzeniu świata. Raj, Adam, Ewa – wszystko już funkcjonowało, ale Pan Bóg coś jeszcze lepił z gliny. Archanioł grzecznie zapytał, kogo jeszcze Stworzyciel wymyślił.

- No, robię sobie takich tam: ateistów, naukowców, liberalów.

Anioł na to przerażony:

- Ale po co? Przecież oni nie będą w Ciebie wcale wierzyli?!

- Wiem, wiem... – odparł Bóg – Ale ich mina, kiedy mnie zobaczą: BEZCENNA!!! Tego nawet ja nie wymyślę!

> Przeczytaj

Magdalena Grzebałkowska, Książd Paradoks. Biografia ks. Jana Twardowskiego

„Można powiedzieć o nim przeciwstawne rzeczy i wszystkie okażą się prawdą”. Jaki był naprawdę? Autorka dotarła do nieznanych zapisków księdza Jana. Dzięki nim poznajemy człowieka pełnego sprzeczności. Dlaczego czuł się samotny? Skąd brała się u niego wielka potrzeba przyjaźni z kobietami? Czy wieloletnie kontakty z oficerem SB są rzeczywiście rysą na jego wizerunku? „Książd Paradoks” to historia człowieka, który wymyka się wszelkim schematom. Książkę można wypożyczyć w parafialnej bibliotece.

Na podstawie www.znak.com.pl
opracowała: Wiola Malan

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00

Dni powszednie

8.00
18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa

majowe, czerwcowe,
październikowe
po Mszy św. o godz. 18.00
a w niedziele o godz. 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka
Objawienia Pańskiego
ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Konto parafii

Bank BPH SA Warszawa

74 1060 0076 0000 4042 8018 7516

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

